

No 270

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Katarzyny.
Sob. św. Piotra P. M.
Niedz. św. Wirgiliusza.
Pon. św. Mansweta B.
Wt. św. Saturnina M.
Sr. św. Andrzeja Ap.
Czw. św. Elżbiety B.

Wschód słońca: godz. 7 m. 40
Zachód słońca: godz. 3 m. 54
Dług dnia: godz. 8 m. 13
Ubyło dnia: godz. 8 m. 32

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " 50
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięcznie " " 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:
Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd 28 B.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 25 Listopada 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Sergja

KALODONT

Niezbędny KREM i ELIKSIR DO ZĘBÓW
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

zadac wszedzie

W niedzielę, dnia 27 b. m., o godz. 12 w poł., jako w pierwszą rocznicę śmierci
B. P.

Leona Rappaporta

odbędzie się na cmentarzu żydowskim nabożeństwo żałobne oraz poświęcenie pomnika,
o czem zawiadamia Rodzina. 3943

Teatr Popularny
A. MIELEWSKIEGO
(KONSTANTYNOWSKA 16)

Jutro o godzinie 3 1/2 po południu Jutro, o godz. 8 m. 15 w. po raz 1-szy

Złoty wiek rycerstwa.

Don Karlos.

Teatr Łódzki

Cegielniana 63.

3356

Jutro, o godz. 8 1/2 po poł. po cenach najniższych

„EROS i PSYCHE”.

Jutro o godz. 8 m. 15 wieczorem „FABRYKA”.

Dnia 27 b. m. w niedzielę, od g. 3-ej po poł. odbędzie się

I-szy KONCERT

w sali zimowej W HELEHOWIE.

Sale i gabinety gruntownie odświeżone. Restauracyja i bufet pod nowym zarządem doświadczonych specjalistów zaopatrzone dostatnio w smaczne potrawy i dobre trunki i napoje, o czem uprzednio zawiadamiali obecni właściciele Wł. Drużycki i A. Bucholtz właściciele mleczarni „Rogów”.

Cena wejścia 15 kop., dla dzieci 5 kop.

2955-2



Niezwykłej dobroci i elegancyi

Papierosy 10 szt. 6 kop.
T-wa LA FERME.

2927-8

THISBE PARFUM
ULTRA-PERSISTANT
PARIS ED. PINAUD

2223 16

Otwarcie parlamentu austriackiego.

Pierwsze posiedzenie izby poselskiej parlamentu austriackiego naznaczono na dzień 24 b. m. Ostatnie posiedzenie przed świętami Bożego Narodzenia przypadnie prawdopodobnie na 17 grudnia. Rząd węgierski bowiem życzy sobie, by dwudniowa sesya delegacyjna, mająca uchwalić prowizoryum budżetowe na 1911 rok, odbyła się nie po Bożem Narodzeniu, lecz przed Bożem Narodzeniem w dniu 19 grudnia. Ponieważ dnia 18 grudnia przypada niedziela, przeto austriacka rada państwa musi ze swojemi pracami być gotową po dzień 17 grudnia włącznie.

Posiedzenia będą się odbywały codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel. Prezes izby poselskiej, dr. Pattai, zniесе świętowanie parlamentarne w poniedziałki i w soboty. Inaczej izba poselska nie zdołałaby podolać włożonym na nią obowiązkom i pracom. Prawdopodobnie posiedzenia izby poselskiej będą trwały po ośm do dziesięciu godzin dziennie. Prócz tego muszą jeszcze obradować główne komisye, a przede wszystkim komisya budżetowa.

Rada państwa ma do załatwienia prowizoryum budżetowe, przedłużenie przywileju Banku wspólnego wraz z przepisem o podjęciu wypłat gotówką i przedłużenie na rok jeden zaostrzonego regulaminu obrad izby poselskiej.

Pan minister skarbu do prowizoryum budżetowego włączy żądanie zaciągnięcia nowej pożyczki w sumie 110 milionów koron.

Potrzebę pożyczki motywuje koniecznymi inwestycjami kolejowemi i telefonicznymi. Spodziewa się, że pod osłoną owego prowizoryum budżetowego otrzyma ową pożyczkę gładko lub przy-

najmniej bez takich trudności, z jakimi musiała walczyć pożyczka przeszloroczna.

Przywilej Banku wspólnego będzie przedłużony do roku 1917. Bank otrzyma prawo podwyższenia sumy banknotów z 400 milionów koron na 600 milionów koron. Wolno mu będzie założyć dziesięć nowych filij. Otrzyma też prawo wystąpienia z inicjatywą w sprawie podjęcia wypłat gotówką. Decyzya przeciw w owej sprawie będzie należała i nadal do obu parlamentów. Przedłużenie prowizorycznego regulaminu obrad izby poselskiej znówu na rok jeden nie powinno narażać na trudności.

Niestety, stronnictwa wolnomyślnie niemieckie, które coraz bardziej się zbliżają na punkcie zabarwienia politycznego do wszechniemców, chcą udaremnić przedłużenie zaostrzonego regulaminu przez to, że się będą domagały ustawodawczego zabezpieczenia języka, jako języka obrad izby poselskiej i jej komisji. Żywą agitacyę w tym kierunku prowadzi niemiec z Moraw, baron Chiari. Dnia 5 lipca r. b. złożył on godność prezesa komisji budżetowej, motywując ową dymisyę faktem, że słoweńscy członkowie komisji budżetowej w celach obstrukcyjnych przemawiali po słoweńsku. Jest to jeden z najniebezpieczniejszych wrogów słowian wogóle, a polaków w szczególności.

Logicznie biorąc, niepowodzenie rokowań ugodowych czesko-niemieckich w Pradze nie powinno się odbić ujemnie na krótkiej sesyi parlamentarnej. Prezes ministrów baron Bienert dokładał wszystkich starań, o ile to leżało w jego zakresie, aby umożliwić niemcom i Czechom wzajemne porozumienie. Nie jego tedy wina, że obie strony nie zawarły kompromisu. Politycy czescy przeciw grożą, że będą w parlamencie ponownie robili bar. Bienertowi trudności. Leży to już w metodzie i taktyce czeskiej, że przed każdym rozpoczęciem prac parlamentarnych dobywają trąb Jerychonskich i wygrywają na nich silniejszy albo słabszy koncert oślem przerażenia rządu i skłonienia go do ustępstw na rzecz trąbiących. Bywały lata i bywały sytuacje parlamentarne, w których ten manewr dawał wcale obfite rezultaty. Zwłaszcza, gdy prezesem ministrów bywał człowiek tak tchórzliwy, jak dr. Koerber, albo baron Beck. Lecz baron Bienert nie należy do natur zajęczych. Bez pozy sztucznej i bez frazesu, przypatruje się on spokojnie ludziom z którymi miewa do czynienia i taksuje ich trafnie. Czesi mieli już sposobność przekonania się, że ich interes narodowy wyszedłby lepiej na zgodzie z baronem Bienertem, aniżeli na wojnie.

Po Nowym Roku parlament austriacki będzie znówu wypoczywał aż do początków marca. Syczeń i luty zajmie sesya delegacyjna. Będzie ona dłuższą, niż sesya obecna, ponieważ na jej porządku dziennym staną sprawy wojskowe wagi pierwszorzędnej, a mianowicie budowa dreadnoughtów i przeprowadzenie szeregu reform w armii lądowej. Strona finansowa tych reform należy do kompetencji delegacji wspólnych. Ze

delegacja austriacka w sprawie tych wydatków przeprowadzi dyskusję bardzo gruntowną, dowodem gruntowność tegorocznej ankiety delegacyjnej w sprawie kosztów żelaza i stali, produkowanych w Austrii i używanych do budowy statków wojennych. Ta ankieta dowiodła, że delegacja nie waha się uchwaląc znacznych wydatków na cele wojenne, chce przecież dokładnie wiedzieć, na co idą pieniądze obywateli i czy się ich nie marnuje lekkomyślnie. Niewątpliwie stanie się tak i podczas sesji przyszłorocznej.

Dopiero w marcu 1911 roku austriacka Rada państwa zbierze się na długą sesję wiosenną. Przeciwnie się ona prawdopodobnie aż do końca lipca.

Z Rady państwa.

Na środowym posiedzeniu Rady przewodniczył Akimow.

Łoża dla publiczności przepelniona. Ławy na prawicy puste.

Prezes wygłasza przemowę następującą: „Dnia 20 listopada, wśród niezwykle wyjątkowych, dochodzących do tragizmu, okoliczności zmarł w 83 roku życia hr. Lew Mikołajewicz Tolstoj. Pomijając prace jego religijne i polityczne, które zarówno ze strony Cerkwi prawosławnej, jak i ze strony konserwatywnych kół społeczeństwa naszego wywołały surowe potępienie, nie można jednak z drugiej strony zaprzeczyć, że inne twory pióra zmarłego uczyniły imię jego nieśmiertelnym i zdobyły mu wszechświatową sławę wielkiego, genialnego pisarza. Ostatnimi utworami temi zachwycali się i zachwycac się będą liczne pokolenia.

Rosya, jako ojczyzna hrabiego, winna silnie od innych państw odczuwać ciężar utraty rodzimego geniusza. Ze słów, nakreślonych przez Jego Cesarską Mość Najjaśniejszego Pana na raporcie najpoddaszszym o śmierci Lwa Mikołajewicza, okazuje się, że znacznie głębokie żalu z powodu śmierci wielkiego pisarza wyrażone zostało także z wysokości tronu ojczyzny naszej.

Panowie, wobec świeżej mogiły nie czas występować w roli sędziów dobrowolnych i niedobrowolnych błędów hr. Tolstoja w utworach jego. Niewątpliwem jest jedno tylko: Rosya w osobie Lwa Mikołajewicza utraciła najgenialniejszego pisarza, największego artystę słowa rosyjskiego. Oto, szanowni panowie, powód, skłaniający mnie do zaproponowania Radzie państwa uczczenia przez powstanie pamięci wielkiego pisarza ziemi rosyjskiej, Lwa Mikołajewicza Tolstoja.”

Wszyscy powstają z miejsc, z wyjątkiem 2 lub 3 członków skrajnej prawicy. Niektórzy żegnają się znakiem krzyża. Po przerwie członkowie prawicy zajmują miejsca swoje.

Rada uchwała projekt ustawy w sprawie zniesienia ograniczeń politycznych i obywatelskich, połączonych z pozbawieniem i złożeniem stanu duchownego zwrócić komisji dla ponownego przejrzenia.

STRACENIE CRIPPENA.

Onegdaj stracono — jak donieśliśmy już w depeszach — na podwórzu więzienia Pentonville w Londynie żonobójcę, amerykańskiego lekarza-homeopatę Crippena. Prasa angielska podaje o egzekucji tej szczegóły następujące:

Pomimo gęstej mgły i zimna, już o świcie zebrał się wielki tłum publiczności u wrót więziennych. Na podwórzu jednak, gdzie miano dokonać egzekucyi, nie wpuszczano nikogo, nawet przedstawicieli prasy. O godz. 6 rano obudzono Crippena. Wyspowiadał się i otrzymałszy rozgrzeszenie od ks. Careya, skazaniec przyjął podany sobie posiłek. O godz. 9 rano wyprawiono go z rękoma w tył związanymi z celi więziennej ku szubienicy, ustawionej w rogu podwórza więziennego i okrytej dokoła płótnem, aby mieszkańcy domów, sąsiadujących z więzieniem, nie widzieli egzekucyi. I kłapę, na której miał stanąć delinkwent, owiązano grubo płótnem, aby nie wydała trzasku, opadając. Crippen, bardzo blady, szedł krokiem chwiejnym pomiędzy szeryfem a jego pomocnikiem, do ostatniej jednak

chwili zachował spokój zupełny. Przed skazanym kroczył ks. Carey, odmawiając modlitwy za umierających. W pięć minut po dziewiątej, kłapa opadła; ciało Crippena zawisło na sznurze. Śmierć nastąpiła momentalnie. Na gmachu więziennym podniesiono czarną flagę. Tłum, otaczający więzienie, zdjął na ten widok kapelusze i rozszedł się w milczeniu. Sprawiedliwości ludzkiej stało się zadość.

Crippen zapisał kochance swej Le Neve cały swój majątek, wynoszący kilkadziesiąt tysięcy dolarów, skutkiem licznych i bojnych ofiar, które otrzymał podczas pobytu w więzieniu na prowadzenie procesu. Poza tem ofiarował jej artykuł, napisany w ostatnich dniach życia, a zawierający wyznanie jego. Artykuł ten nabyła od Le Neve za znaczną sumę redakcja pisma „Lloyd News” i poda go w przyszłą niedzielę.

ECHA ZBRODNI.

Sprawa zbrodni Damazego Macocha i jego domniemyanych współników, Izydora Starczewskiego i Heleny z Krzyżanowskich Macochowej, jak już donieśliśmy, rozpoznawana będzie przez piotrkowski sąd okręgowy. Z tego powodu wyniki dochodzeń pierwiastkowych i wszelkie dowody rzeczowe, zebrane w Częstochowie, jak i w Warszawie w mieszkaniu Macochowej, przesłane zostały władzom sądowym do Piotrkowa.

Damazo Macoch był już kilkakrotnie badany przez sędziego w Piotrkowie. Czy złożył jakie nowe zeznania poza tem, co powiedział w Krakowie, niewiadomo, gdyż przebieg śledztwa nie może być ogłoszony. Wiadomo tylko, że w tych dniach Damazo Macoch pod strażą i w asystencji władz śledczych przewieziony będzie do Częstochowy, w celu zbadania na miejscu niektórych okoliczności.

Zarzuty, dotyczące o. Bazylego Olesińskiego, dotąd nie wyjaśnione i Olesiński w dalszym ciągu pozostaje w areszcie klasztornym.

Wiadomo również, że w charakterze jednego z głównych świadków, pociągnięty zostanie do sprawy b. przeor O. Rejman.

O Stanisławie Załogu niema dotąd wiadomości, lecz władze śledcze, na mocy pewnych danych, są prawie pewne, że będzie on ujęty.

Z dzielnic polskich.

Z POZNANIA. Biskupem sufraganiem nominatem w Gnieźnie mianowano kanonika kapituły poznańskiej Kloskiego. Uchodzi on w kołach niemieckich za usposobionego w duchu niemieckim. Wobec tej nominacji sądzą, że sprawa obsadzenia wakującej katedry arcybiskupiej gnieźnieńskiej i poznańskiej wejdzie w najkrótszym czasie na porządek dzienny i że właśnie ksiądz Kloski jest nowym upatrzonym kandydatem na to stanowisko.

ZE LWOWA. Dzisiaj w nocy szalała zawieja śnieżna we Lwowie i Galicyi wschodniej. We Lwowie tramwaj elektryczny kursuje z trudnością. Pociąg żółkiewski ugrzązł w śniegu w Kulikowie. Pociąg podwołoczyski ugrzązł w Krzywczycach. Podróżni spędzili całą noc w wagonach. Na linach głównych ruch prawidłowy utrzymywany jest z wielką trudnością.

TEATR.

„Fabryka”, sztuka w 4 aktach Hjalmara Bergströma.

Zaostrzający się coraz bardziej stosunek kapitału do pracy, a ściślej rzecz okreslając, zacięta walka pomiędzy tymi obu czynnikami, tocząca się coraz bezwzględniej, to obfite źródło dla dramaturga do całego szeregu sensacyjnych utworów scenicznych; ale potrzeba nieposledniego talentu, by całokształt tej walki ogarnąć i wy dobyć z niej momenty istotnie dramatyczne, stworzyć dzieło sceniczne nie tylko o nader ciekawym podkładzie społecznym, ale nadto zarówno w pomysłach, jako też w obrobieniu zdolne zainteresować szeroki ogół, nie sprzeniewierzając się ideałom piękna i dobra, stanowiącym zasadnicze motywy każdego dzieła sztuki.

Nie sprostaj temu zadaniu autor czwartkowej premiery p. t. „Fabryka”, pisarz duński Hjalmar Bergström, nie starczyło mu na to ani talentu, ani znajomości przedmiotu, chociaż niekiedy zdobywa się na sceny dość silne, zaprawne sporą dozą satyry, a w rysunku i postawieniu charakterów wykazuje duże uzdolnienie.

Rzecz dzieje się w mieszkaniu właściciela browaru Lyngguarda (p. Zelwerowicz), wielkiego wielbiciela malarstwa, skupującego arcydzieła pędzla za drogie pieniądze. Osia, około której toczy się akcja, jest zamiana browaru na T-wa akcyjne, co ma być pierwszym etapem do zjednoczenia w tem towarzystwie wszystkich związkowych browarów kraju. Jest to pomysł kierownika całego przedsiębiorstwa Lyngguardów Jerzego Heimana (p. Grodecki), człowieka niezwykle zdolnego i sprytnego.

Do walki z sobą stają dwa obozy: z jednej strony sam właściciel browaru Lyngguard, Heiman i ojciec Lyngguard'owej Mikkelsen, kandydat teologii (p. Bończa), po drugiej zaś stronie Harrieta, żona Lyngguarda (p. Kosmowska) i syn jego Jakób (p. Różycki), przepojony ideami socjalistycznymi, które pragnie w czyn wprowadzić i którymi żyje też i jego matka. Pośród obu tych walczących obozów stoi na gruncie neutralnym córka Lyngguardów Estrida (p. Leńska), zakochana w Heimanie i ona też jest owym czynnikiem, przy pomocy którego autor rozwiązuje zagmatwaną sytuację.

Oba te wrogie sobie obozy uosabiają walkę kapitału z pracą, walkę zakończoną zwycięstwem kapitału. Dziwne jednak łatwo, pod wpływem strajku, wybuchłego w browarze, przedstawicielem obozu pracy Harrieta i Jakób ustępują z pola walki.

Wogóle bieg akcji jest bardzo słaby i toczy się ona przeważnie za kulisami; o całym zaś jej przebiegu widać dowiaduje się dopiero z rozmów w salonie Lyngguarda i dyalogów, prowadzonych, co prawda, bardzo zręcznie, ale to nie ratuje sytuacji i czyni rzecz samą w wielu miejscach nudną.

Wystawa sztuki i jej wykonanie niewiele pozostawiały do życzenia; zwłaszcza pan Zelwerowicz w roli Lyngguarda, p. Bończa w roli Mikkelsena byli wprost wyborni. Pan Różycki z bladej roli Jakóba zrobił, co tylko mógł, by nadać jej barwę, a że niewiele dokonał, wina to autora, który dziwnie po macoszemu obzedł się z owym bohaterem za ideje socjalistyczne, stwarzając postać od początku do końca anemiczną. O wiele wyraziściej postawił on postać Edwarda Olsena, oszołomionego czytaniem broszur i pism socjalistycznych, których treści nie pojmuje i tłumaczy ją po swojemu. Postać ta w wybornej grze p. Jaracza nabrała dużo uwypuklenia i wysunęła się na plan pierwszy. P. Leńska była bardzo sympatyczną Estridą, zaś pani Kosmowska szlachetnie potraktowała rolę Harriety, subtelna gra, nadając dużo wyrazu tej również jak Jakób anemicznej postaci.

P. Grodecki nie sprostaj roli Heimana, nie umiał nadać jej barw właściwych, był za sztywny i za mało wyrazisty; natomiast należą się słowa rzetelnego uznania p. Wierzejskiej za dobrze ujętą rolę Olsenowej wdowy, matki Edwarda.

St. Łapiński.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Chwalisława. Jutro Lechosława.

TEATR POLSKI A. ZELWEROWICZA (Ceglarniana nr 63). Dziś „U źródła snów” I. A. Hertz. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Eros i Psyche” J. Żulawskiego. Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Fabryka” Bergströma. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś przedstawienie zawieszona. Jutro „Złoty wiek rycerstwa”. Początek o godz. pół do 4 po poł. — „Don Karlos” Fryderyka Schillera. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZE STRAŻY. Jutro o godzinie 8 wieczorem zebranie starszyny i toporników wszystkich 7 lu oddziałów I oddziału straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym I oddziału.

ZEBRANIA. Jutro (w sali Angielskiej) o godz. 6 rano, zebranie kuchmistrzów. — (W lokalu, Konstantynowska 5) o godz. 8 wieczorem, zebranie ogólne Stowarz. nauczycieli chrześcijan.

ZABAWY. TOW. ESPERANTYSTÓW. Jutro (w lokalu, Mikołajska 11) zebranie towarzyskie. Początek o godz. 8 min. 30 wieczorem.

LUTNIA Jutro (w lokalu własnym, Piotrkowska nr 108) wieczornica Tow. śpiew. „Lutnia“. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

TOW. ZWOL. SPORTU. Jutro (w lokalu własnym, Piotrkowska 108) wieczornica. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

SOBOTKA. Jutro (w lokalu, Piotrkowska 120) „Sobotka“ Stow. pracowników handlu i przemysłu gub. piotrkowskiej. Początek o godz. pół do 9 wieczorem.

— Jutro (w lokalu, Mikołajska 93) o godzinie 8 wieczorem, wieczornica u majstrów samoprząśników.

KRONIKA.

(a) **Wspomnienie pośmiertne.** Zmarł wczoraj ś. p. Wacław Morsztynkiewicz. Nieboszczyk był jednym z bardzo czynnych przedstawicieli kierunku narodowego.

Działalność swoją zaznaczył głównie zrzeszaniem robotników i majstrów fabrycznych.

Należał do mnóstwa Stowarzyszeń, bądź to jako założyciel, bądź to jako członek zarządu, jako to: Stowarzyszenia wzajemnej pomocy majstrów fabrycznych, Macierzy Polskiej, Towarzystwa „Sokolów“, rzemieślniczego Towarzystwa śpiewaczego „Lira“, Związku zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Jedność“.

Brał żywy udział w organizowaniu Towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych, a ostatnio Banku współdzielczego.

Podnieść należy utworzenie pierwszego związku tkackiego w Łodzi, do którego robotnicy wstępowali jako udziałowcy i współwłaściciele fabryki, mieszczącej się przy ul. Wólczańskiej № 210.

Ś. p. Morsztynkiewicz był jednostką popularną i cieszył się uznaniem wśród różnych warstw naszego społeczeństwa.

Zmarły był wyborcą do trzech Dum państwowych, a ostatnio kandydatem na posła z Łodzi na miejsce d-ra Rządu.

Ś. p. Morsztynkiewicz od pół roku zapadł ciężko na zdrowiu i zmuszony był usunąć się od wszelkiej pracy społecznej.

Rak żołądka zrujnował zupełnie organizm. Zmarł on w młodym względnie wieku, gdyż liczył 39 lat.

Ostercocił żonę i czworo dzieci.

(a) **W sprawie kanalizacji i wodociągów.** Krążące pogłoski, jakoby inżynier W. H. Lindley rzekł się zamierzonych robót około budowy kanalizacji i wodociągów, pozbawione są podstawy.

Według zasięgniętych u źródła informacji, inżynier W. H. Lindley zapowiedział swój przyjazd do Łodzi w końcu bieżącego miesiąca, aby w myśl zawartej z magistratem umowy przedstawić szczegółowe plany budowy kanalizacji i wodociągów w Łodzi oraz kosztorys robót.

Obecnie prezydent m. Łodzi przy liście inżyniera Lindleya otrzymał wykaz już wykonanych oraz będących na ukończeniu planów. Gdy Lindley przyjedzie, prezydent zwoła zebranie w magistracie z udziałem osób kompetentnych z pośród różnych ster naszego miasta oraz przedstawicieli prasy.

Wyjaśnień ustnych Lindley udzieli osobiście komisji kanalizacyjnej.

(z) **Z przemysłu Grono pracowników szewskich,** dobrze myślących i dbających o rozwój przemysłu krajowego, by nadal nie być wyzyskiwanymi i nie płacić za szewskie artykuły cen wygórowanych, utworzyło spółkę udziałową. Zebrawszy na ten cel odpowiedni kapitał, utworzyli w tych dniach skład hurtowy i detaliczny ze wszelkimi wyrobami szewskimi, niezbędnymi dla zakładów szewskich.

Sklep mieści się przy ul. Piotrkowskiej № 185 p. n. „Spółka pracowników szewskich“.

(—) **Przegląd dycecezalny.** Pod takim tytułem w inicjatywy J. E. biskupa kieleckiego od dnia 1 stycznia 1911 roku wychodzić będzie w Kielcach miesięcznik, poświęcony sprawom dycezyi kieleckiej. Redaktorem i wydawcą jest ks. Jacek Pycia, magister św. Teologii i prof. seminarium duchownego.

Nowe to czasopismo tłoczone będzie w drukarni „Gazety Kieleckiej“.

(x) **Kary prasowe.** Redakcję tygodnika „Społeczeństwo“ skazano na 300 rb. kary za artykuł p. t. „Prawo strajku w państwie rosyjskim“, wydrukowany w № 43 tego pisma.

— Redaktora „Wolnego Słowa“, p. Leo Belmonta, skazano za umieszczenie artykułu pod tyt. „Odpowiedź prezesa ministrów w sprawie mozyrskiej“ na 300 rubli kary z zamianą na więzienie trzymiesięczne.

(a) **Z Towarzystwa prawniczego.** Dzisiaj o godzinie pół do 9 wieczorem, w lokalu przy ulicy Nowy Rynek № 9, odbędzie się posiedzenie członków łódzkiego oddziału Towarzystwa prawniczego, na którym między innymi, prowadzona była dyskusja nad świeżo opracowanym przez regenta J. Ładę dziełem p. t. „Ustawy o opłatach“.

(x) **Z Towarzystwa „Wiedza“.** W nadchodzącą niedzielę w sali jadalnej fabryki Geyera (Piotrkowska 289), Towarzystwo „Wiedza“ urządza odczyt dla dorosłych, który wygłosi dr. filozofii p. Stanisław Majewski p. t. „Życie pierwotnych słowian“.

Początek o godzinie pół do 3 po południu. Wejście kop. 5. Dla członków Towarz. „Wiedza“ bezpłatnie.

(a) **Sprawy budowlane.** Komisja techniczno-budowlana, pod przewodnictwem wice-prezydenta p. Andrejewa, obejrzała w ubiegły wtorek budującą się trzypiętrową oficynę Karola Kleindinstia przy ulicy Lipowej № 71, na skutek zameldowania mającego nadzór techniczny inżyniera Pałaszewskiego, że ściana szczytowa osiadła. Budynek wzniesiono do połowy drugiego piętra, a ściana szczytowa od strony sąsiedniej nieruchomości przy ulicy Andrzeja № 52 istotnie skutkiem nieprawidłowego podmurowania fundamentów, grozi lada chwila zawaleniem.

Według zatwierdzonego planu, odpowiedzialność za prawidłową i trwałą robotę wzięli na siebie majster murański Antoni Żyżyński i cieśla August Lange.

Na nieruchomości przy ulicy Andrzeja № 52 znajdują się zabudowania gospodarcze murowane, bezpośrednio przylegające do grożącej zawaleniem ściany tuż przy mieszkaniu stróża.

Komisja postanowiła, żeby całą ścianę szczytową natychmiast rozebrać do fundamentów, poczem dokonane będą oglądziny pozostałych ścian.

Dla zapobieżenia mogącemu wyniknąć nieszczęśliwemu wypadkowi z ludźmi, postanowiono natychmiast usunąć stróża z mieszkania przy ul. Andrzeja № 52, oraz przerwać dostęp do pozostałych budynków gospodarczych i komórek. Roboty około rozbiórki ściany szczytowej powinny być dokonane pod nadzorem odpowiedzialnego technika, przy udziale doświadczonego majstra murańskiego i cieśli, z zachowaniem środków ostrożności, aby zapobiedz wypadkom z robotnikami podczas rozbiórki ściany. Dostęp do wnętrza budującej się oficyny powinien być wzbroniony.

Tań komisja przy udziale inżyniera gubernialnego p. Nowickiego obejrzała cztery budynki fabryczne, mianowicie:

Daniela Prussaka, ul. Nowo Cegielniana № 15, gdzie wzniesiono tkalnię mechaniczną wstążek jedwabnych. Komisja znalazła urządzenie według zatwierdzonych planów, odpowiadające swemu przeznaczeniu i zezwoliła na otwarcie.

Roberta Szulca, przy ul. Długiej № 112 stolarnię mechaniczną. Wobec tego, że właściciel posiada tylko pozwolenie na stolarnię ręczną, komisja poleciła uzyskać pozwolenie na warsztaty mechaniczne.

Pawła Dessurmonta, Motte i S-ki przy ulicy Wólczańskiej № 227, gdzie wybudowano składy fabryczne według zatwierdzonych planów; komisja zezwoliła na otwarcie ich.

Gustawa Weillbacha przy ul. Widzewskiej № 233 tkalnię mechaniczną. Komisja znalazła budowę prawidłową, poleciła zaprowadzić w niej wentylację mechaniczną.

(—) **Zjazd lekarzy prowincjonalnych.** Towarzystwo lekarskie w Łodzi obchodzi w roku przyszłym 25-letni jubileusz swego istnienia. Z tego powodu wśród członków Towarzystwa powstał projekt urządzenia w Łodzi zjazdu lekarzy prowincjonalnych.

Utworzono już komitet, do którego weszli lekarze: Chodźko, Wacław Jasiński, Ksawery Jasiński, Mieczysław Kaufman, Alfred Krusche, Józef Maybaum, Józef Michalski, Aleksander Pański, Ludwik Przedborski, Seweryn Sterling i Henryk Trenkner. Prezesem komitetu jest dr S. Sterling, wiceprezesem dr. M. Kaufman, sekretarzem

dr. W. Jasiński i skarbnikiem dr. J. Michalski.

Komitet zjazdu lekarzy prowincjonalnych zamierza wkrótce rozesłać odezwę do Towarzystw lekarskich w Królestwie Polskiem z prośbą o wzięcie udziału wjeździe. Towarzystw lekarskich jest w Królestwie Polskiem wszystkiego dziewięć: w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Lublinie, Płocku, Siedlcach, Radomiu, Kielcach i Kaliszu. Projektowany zjazd lekarzy prowincjonalnych odbędzie się prawdopodobnie w maju r. p.

(—) **„Przychodnia“.** Dr. W. Jasiński, lekarz naczelny „Przychodni“, założonej przez Towarzystwo „Liga przeciwgruźlicza“, opracował sprawozdanie z działalności tej instytucji za ubiegłe półrocze. Przez ten czas pod opieką „Przychodni“ przyjęto 241 osób, chorych lub zagrożonych gruźlicą. W końcu trzeciego kwartału pozostało pod opieką jej 146 osób. Niezależnie od pomocy lekarskiej, zarząd „Przychodni“ dostarczał chorym: łóżek, spluwaczek, szczotek, mydła, kefiru, mleka, masła i t. p. Kefiru w okresie sprawozdawczym rozdano 3,086 butelek, mleka 592 kwarty, oleju ługowego 200 butelek i masła 24 funty. Obecnie „Przychodnia“ jest czynna przez sześć dni w tygodniu.

(h) **Uprzątnięcie śniegu z ulic i chodników** odbywa się gorączkowo. Wczoraj prawie cały dzień i dziś od wczesnego rana stróże domów zeskrobywali śnieg z chodników, a że niema odwilży, ściągają go na podwórza.

Oby tam nie spoczywał aż do wiosny. System ten, jakkolwiek tani, byłby bardzo niepraktyczny, gdyż i tak ciasne są podwórza w wielu domach; dalej zaś w brudnym śniegu żyje dużo bakterii chorobotwórczych, które z podwórza łatwo dostać się mogą do organizmów ludzkich.

(h) **Podrzucony woreczek.** Wczoraj nieznaną złodziejkę przy pomocy podrzuconego woreczka skradła 180 rubli Piotrowi Kwieciałowi, idącemu ulicą Skwerową z dworca kolei fabryczno-łódzkiej.

(a) **Nagły zgon.** Wczoraj o godz. 5 po południu zmarł nagle ś. p. Józef Maryański, w wieku lat 54, dzierżawca bufetu klasy III na kolei fabryczno-łódzkiej.

Śmierć zaskoczyła Maryańskiego na ul. Skwerowej, gdy powracał do domu. Przyczyną zgonu był atak sercowy.

(a) **Z sądów.** Wczoraj sędzia pokoju 7 rewiru m. Łodzi skazał za zakłócenie spokoju publicznego: Ignacego Kotwickiego na 20 rubli lub 7 dni aresztu; Brunona Ramischa na 20 rubli lub 5 dni aresztu; Józefa Sevenatego na 20 rubli lub 4 dni aresztu; Majera Rundshteina za przekroczenie przepisów władz policyjnych na 10 rubli lub 2 dni aresztu; Władysława Ulankiewicza za pobicie strażnika — na 1 miesiąc aresztu; Józefę Michakową za niestawienie się na wezwanie policyi — na 30 rubli lub 7 dni aresztu.

Tenże sędzia skazał na 6 miesięcy więzienia 17-letniego Karola Otto, oskarżonego o kradzież dwóch rowerów z cyklozomu Jana Zimmermana, przy ulicy Zakątnej nr. 23 i sprzedaż ich w Zduńskiej Woli.

Moszek Kleinlerer za przekroczenie przepisów pożarowych skazany został na 30 r. kary lub 10 dni aresztu.

Antoni Witkowski, właściciel sklepu przy ulicy Długiej nr. 5 za sprzedaż rozcieńczonego mleka (50 proc. wody) skazany został na 15 rubli lub 3 dni aresztu.

(h) **Kontrabanda.** W grudniu 1908 roku, straż pograniczna pod Sosnowcem w Siedlcach zatrzymała i zrewidowała wóz piekarski z pieczywem.

Znaleziono w nim skrytkę, przechowującą 18 sztuk materiału jedwabnego, 14 kawałków materiału półjedwabnego, 83 kawałki wstążek i 53 flakoniki ekspeleru. Ekspertyza wykazała, że towar pochodzi z zagranicy i nie jest celony.

Wczoraj w sądzie okręgowym piotrkowskim, na ławie oskarżonych znaleźli się oskarżeni o tę kontrabandę, woźnica Olszewski i właściciel piekarni Moszek Rozenberg, którzy jednak nie przyznali się do winy.

Sąd skazał Rozenberga oprócz konfiskaty towaru na 795 rb. 60 kop. kary, a w razie niemożności zapłacenia tej sumy na 5 miesięcy więzienia i oddalenie go od pasa pogranicznego na 100 wiorst w przeciągu 5 lat, a oprócz tego na osadzenie w więzieniu na 6 miesięcy.

Olszewskiego sąd skazał na 100 rb. kary lub miesiąc aresztu.

(h) **O potajemną loteryę.** Dnia 23 grudnia 1909 roku Henryk Walter w towarzystwie znajomego swego Adolfa Chejnika poszedł do Mendla Traubego, kolektora potajemnej loteryi, po odebraniu wygranych 2,500 rb., lecz Traube oświadczył, iż pieniędzy nie ma i nie wypłaci.

Wtedy Chejnik udał się do policji, pozostawiając Waltera na straży w mieszkaniu Traubego. Policja znalazła 10 biletów całych i 9 ćwiartek losów loteryi żydowskiej.

Sędzia pokoju VIII-go rewiru wczoraj skazał Traubego na miesiąc więzienia za oszustwo. Z powodu zaś, że Traube nie miał 300 rubli kaucyi, aresztowano go zaraz.

(a) **Sledztwo.** Przybył do Łodzi urzędnik do spraw szczególnej wagi przy gubernatorze Piotrowskim, p. Walewski, dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie Szał Markowicza, który wywoływał sztuczne kalectwo u młodych ludzi, w celu uwalniania ich od wojska.

Szczegółowych wyjaśnień w tej sprawie udzielał p. Walewski naczelnik wydziału śledczego p. Zujew.

(h) **Czule małżonek.** Sędzia pokoju XII rewiru, wczoraj rozważał sprawę właściciela domu nr. 238 przy ulicy Wólczańskiej Alberta Ratmana, oskarżonego o pobicie żony.

Obrońca oskarżonego prosił sędziego, by klient jego był uwolniony od odpowiedzialności, gdyż prawo nie przewiduje kar za pobicie żony. Sędzia, wysłuchawszy świadków, skazał czulego małżonka na miesiąc aresztu, biorąc pod uwagę, że Ratman za podobne przestępstwo był już karany sądownie.

(a) **Skutkiem śnieżyicy** wczoraj pociągi kolejek podjazdowych posuwały się pod górę zółtym krokiem. Dziś zrana z tego samego powodu są w ruchu tylko motorowe wagony.

(b) **Z targu** Dziś dowozy na targi były mniej niż średnio, ceny pomimo to prawie bez zmian. Ziemniaki płacono po 35—40 kop. za ćwiartkę, a kapustę 2—4 rb. za kopę.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego pomiędzy innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do szpitala Poznańskich, jedną do mieszkania, dwie odesłano do Przytułku noclegowego na ul. Cmentarna.

— Na ul. Rybaka nr. 10 Abram Presz, tkacz, lat 52, przez nieostrożność sam sobie sieknął przy pracy odrąbał dwa palce u lewej ręki.

— Na ul. Pańskiej nr. 66 Edward Kobadyniak, syn majstra ślusarskiego, w złości uderzony młotkiem, odniósł okaleczenie czoła.

*

(a) **Odpust.** Dziś w Zgierzu odbył się odpust ku czci św. Katarzyny. Na uroczystość tę przybyło mnóstwo osób z Łodzi i okolic, oraz kilkunastu księży.

(a) **Plan zatwierdzony.** Ferdynand Kunkiel uzyskał zatwierdzenie planów na budowę 2-piętrowej oficyny, oraz nadbudówkę 2-go piętra na 1-piętrowej oficynie, przy ul. Szczęśliwej nr. 53 w Zgierzu.

(a) **Ospa w Konstantynowie** wybuchała w rodzinnych domach fabrykanta Eizerta. Na miejsce epidemii wyjechali lekarz i felczer.

SZTUKA.

(x) **Teatr łódzki A. Zelwerowicza** (ulica Cegielniana № 63). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś teatr nasz daje, po cenach niższych sztukę I. A. Hertzka „U źródła cnót“.

— Jutro odbędą się dwa widowiska: o godz. pół do 4 po poł., po cenach najniższych, dla młodzieży, na ogólne żądanie „Eros i Psyche“ I. Żuławskiego, wiecz. zaś o 8 m. 15 głośna „Fabryka“ Bergströma.

— W niedzielę, również dwa przedstawienia: o godz. 3 po poł. po cenach popularnych „U źródła cnót“ I. A. Hertzka; wiecz. zaś o 8 m. 15 po raz 3 „Fabryka“.

— Najbliższą premierą będzie arcywesoła krotochwila w 3-ach aktach Namey'a i Armont'a pod tytułem „Teodor i Ska“, która od paru miesięcy bez przerwy jest grana w Warszawie z nadzwyczajnym powodzeniem. Sztukę reżyseruje i tytułową rolę wykona dyr. Zelwerowicz.

— Niebawem wejdzie na repertuar naszej sceny głośna sztuka Gordina: „Bóg, szatan i człowiek“, która w Warszawie na deskach teatru „Małego“ święci tryumf niepowszedni. Próby w toku.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska № 16). Z kancelaryi teatru komunikują nam:

— Dziś, w piątek, z powodu przygotowań technicznych przedstawienia nie będzie, natomiast w sobotę wieczorem ukaże się w całej wspaniałości arcydzieło klasyczne wielkiego poety geniusza Fryderyka Schillera „Don Karlos“ w 5 aktach z zupełnie nową wystawą tak w dekoracyach jak i kostymach.

Dyrekcya dołożyła wszelkich starań, aby dzieło to niepospolite otrzymało jaknajpiękniejszą oprawę, występując po raz pierwszy ze sztuką, która w rozwoju teatru popularnego stanowił będzie wielki krok naprzód w szerokim zadaniu, jakie teatr ten ma do spełnienia.

Nie wątpimy, że i publiczność poprze te miłowania.

— W sobotę, po poł. dla młodzieży żart sceniczny „Złoty wiek rycerstwa“.

— W niedzielę, po poł. „Zmartwychwstanie“ Lwa hr. Tolstoja, wiecz. po raz drugi „Don Karlos“ w 5 aktach Fr. Schillera.

— W przygotowaniu „Pan Tadeusz“ poemat A. Mickiewicza w 5 ciałach ku uczczeniu rocznicy śmierci naszego wieszczka, dnia 29 go listopada.

ZABAWY.

(x) **Z „Lutni“.** Jutrzejczy wieczór muzyczno-dramatyczny u lutnistów zapowiada się znakomicie. Program obfity i niezmiernie interesujący:

P. Marta Winterówna, uzdolniona amatorka-śpiewaczka wykona między innymi piękną „Aryę“ z op. „Cyrulik Sewilski“—Rossiniego. Ulubieniec naszej publiczności wirtuoz prof. Alfons Brandt wykona na skrzypcach szereg utworów Saint-Saënsa, Bohma, Lauba-Wilhelmiego i innych kompozytorów.

Z żywym słowem wystąpi p. Konrad-Fiedler i wypowie natchnione „Lzy i pieśni“—Konopnickiej.

„Lutnia“ (chór męski), pod dyrek. p. Alojzego Dworzaczka, odśpiewa najulubieńsze pieśni ze swego bogatego repertuaru.

Drugą część programu wypełni wesoła komedia w 1 akcie Al. hr. Fredry (ojca) „Świeczka zgasła“; wykonają ją członkowie koła dramatycznego „Lutni“.

Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce.

Początek wieczoru naznaczono punktualnie na godz. pół do 9 wiecz.

(x) **Na gniazdo łódzkie.** W sobotę, d. 26 listopada r. b. w sali straży ogniowej przy ulicy Zarzewskiej № 88, odbędzie się wieczornica taneczna na korzyść łódzkiego „Gniazda“ T-wa o pieki nad dziećmi.

Grono amatorów pod kierunkiem p. Stawskiego odegra bardzo wesołą komedię w 1 akcie Gregorowicza „Pod pantoflem“, którą zakończy mazur układu p. Majewskiego. Prócz tego: poczta, monologi i wiele różnych niespodzianek.

Początek wieczornicy o godzinie 8-jej wieczorem.

Z CESARSTWA.

Memoryał Memoryał prezesa rady ministrów i głównego zarządzającego rolnictwem opracowany został — jak podają dzienniki petersburskie — jako wynik podróży obu ministrów na wschód.

Memoryał ten, traktujący o potrzebach kraju oraz o zapoczątkowaniach, niezbędnych w celu podniesienia jego dobrobytu i kultury, osobno rozstrząsa potrzeby Rosyi europejskiej, osobno zaś sprawy Syberyi.

Ministrowie zastrzegają się, że opinia ich co do Syberyi nie może być miarodajna dla całego kraju, gdyż zwiedzili tylko część Syberyi, mianowicie Zachodnią. Najżywotniejszą sprawą dla Syberyi jest kwestya przesiedleńcza, i w celu też pomyślnego jej załatwienia ministrowie uważają za potrzebne zalecić szereg zmian i innowacyi.

Co do Rosyi europejskiej, to ministrowie polecają szereg zmian następujących:

1) Zmienić organizacyę szkolną, powiększyć

liczbę szkół i urządzić przy szkołach współzycie dzieci.

2) Rozwijać budownictwo ogniotrwałe.

3) Z majątków, zaofiarowanych przez prywatnych właścicieli bankowi włościańskiemu na sprzedaż, wykupić lasy.

4) Z arendy rządowych ziem zrobić narzędzie osobistego władania ziemią i kultury rolnej.

5) Oszczędzać dawniejsze dwory obywatelskie i sprzedawać je instytucjom publicznym i prywatnym osobom, pozostawiając w tym ostatnim wypadku przy dworach działą cenzusowe.

6) Uporządkować i ograniczyć powiększanie podatków gminnych.

Oprócz tego należy zorganizować pomoc agronomiczną i tani kredyt.

Manifestacye w Petersburgu.

—:—

Z Petersburga donoszą:

Wczoraj około południa na Newskim Prospekcie zaczął gromadzić się wielki tłum studentów i kursistek, do których przyłączyła się też publiczność.

Studenti rozwinięli flagi z napisem: „Precz z karą śmierci!“

W pobliżu soboru kazańskiego żandarmerya piesza i konna zagroziła pochodowi drogę.

Około ulicy Sadowej zaś żandarmi konni obnażyli pałasze i rzucili się na tłum. Przemknęli oni po przez część zaskoczonych tym manewrem publiczności, którą też policya konna rozproszyła.

Niebawem jednak nowy tłum zgromadził się w pobliżu soboru kazańskiego.

Żandarmi konni, zasileni przez szwadron kozaków z pułku atamańskiego, trzymających piki jak do ataku, jadąc galopem, rozpędzili tłum, ścigając go później.

Wszystkie sklepy, banki i magazyny na Newskim Prospekcie zamknięto. Około godziny 5 ej po południu na Newskim Prospekcie było już zupełnie pusto, żywy duch nie odważył się pokazać na ulicy.

Nastroj w mieście trwożny. Po ulicach krążą patroli.

Ostatnia poczta.

— Odroczenie sejmku czeskiego wskazuje, że rząd odstąpił od poprzedniego zamiaru, aby sejm przez cały ciąg sesyi Rady państwa nominalnie obradował i aby komisya narodowo polityczna prowadziła dalej rokowania czesko-niemieckie. Odroczenie sejmku wpłynęło stanowczo na pogorszenie i tak już niekorzystnej sytuacji politycznej w Pradze.

— Natychmiast po otwarciu sejmku w Zagrzebiu ban Chorwacyi i Sławonii, dr. Tomaszcz odczytał ośrodek królewskie odraczające sesyę sejmową. Odroczenie nastąpiło z tego powodu, że w sejmie nie ma ban większości. Jest nadzieja, że po odroczeniu—ban potrafi stworzyć sobie większość.

— Dzienniki wiedeńskie donoszą, że austriacka Rada państwa będzie zwołaną ponownie w styczniu r. p. Rada państwa obradować będzie jednocześnie z delegacyami. Ta okoliczność, że delegacye obradować będą w Budapeszcie—nie stanie na przeszkodzie, ponieważ posiedzenia parlamentu i delegacyi tak będą rozłożone, aby sobie nie przeszkadzały.

— Dzienniki rzymskie zaprzeczają wiadomości, jakoby stanowisko sekretarza stanu w Watykanie kardynała Merry del Val'a było zachwiane. Dzienniki stwierdzają, że kardynał Merry del Val cieszy się zupełnym zaufaniem Ojca św.

— Agencya Havasa donosi z Sajgon: Z powodu silnych wylewów nastąpiła w Annam katastrofa. Około 2,000 osób zginęło, 405 barek zatonięło.

TELEGRAMY.

Petersburg, 24 listopada. (P.) Po południu tłum studentów i kursistek kilkakrotnie usiłował zorganizować na Newskim Prospekcie demonstra-

eye, ale za każdym razem wyparty był przez policyantów konnych i żandarmeryę. Podczas opróżnienia ulic byli poszwankowani.

Petersburg, 24 listopada. (P.) Naczelnik miasta skazał na 25 rb. kary, z zamianą na areszt 14-dniowy: 45 studentów i kursistek za nieprawne zgromadzenie się na Newskim Prospekcie i za niestosowanie się do żądań policji.

Moskwa, 24 listopada. (P.) Na posiedzeniu przedstawicieli przemysłu i handlu, z udziałem przedstawicieli ministerjum spraw zagranicznych, okazało się, iż Persya stanowi dla Rosji jedyny bezsporny rynek eksportowy. Obroty handlu persko-rosyjskiego wynoszą 393 miliony kranów, 80% dowozu rosyjskiego stanowią towary bawelniane. Budowa kolei bagdadzkiej grozi interesom rosyjskim, zapewnią bowiem przywóz towarom niemieckim. Trudno jest wszakże temu zapobiedz, i żadne zastrzeżenia co do budowy nowych linii kolejowych w Persji nie pomogą, należy więc oczekiwać silnego współzawodnictwa na rynkach perskich i jedynie pozostaje zastrzeżenie interesów handlu rosyjskiego przy zawieraniu traktatu handlowego z Persją.

Kijów, 24 listopada. (P.) W uniwersytecie i w żeńskim instytucie lekarskim odbyły się wiece, których uczestników policja rozproszyła.

Nowy Jork, 24 listopada. (P.) Franciszek Madero ogłosił się prezydentem rządu tymczasowego w Meksyku.

Bruksella, 24 listopada. (P.) Królowa spędziła noc czwartkową gorzej. Zauważono nowe objawy, połączone z zapaleniem oskrzeli.

Lizbona, 24 listopada. (P.) Członkowie związków i klubów rewolucyjnych republikanckich wykonali wczoraj wrogie manifestacje dla rządu portugalskiego tymczasowego.

Londyn, 24 listopada. (P.) Izba gmin przyjęła bil finansowy w trzecim czytaniu.

Kanea, 24 listopada. (P.) Wczoraj zgromadzenie narodowe kretańskie, w nieobecności posłów mahometańskich, podpisało uchwałę następującą:

„Zgromadzenie narodowe greków kretańskich postanowiło silnie i bez zmiany trzymać się programu narodowego, poświęconego patriotyzmem całego narodu kretańskiego, tudzież wielkimi ofiarami, poniesionymi przez w ele pokoleń. Zgromadzenie przekonane jest, że mocarstwa opiekuńcze, które w znacznej mierze dopomogły do istniejącego na wyspie Krecie stanu rzeczy, zabiorą głęboko sprawiedliwą sprawę i potwierdzą swem przyzwoleniem przyłączenie Krety do wolnego królestwa greckiego, za czem cały naród kretański wypowiedział się we wrześniu 1908 r.“

Deputowani mahometańscy weszli do sali w chwili zamknięcia posiedzenia.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 25 listopada. (Wl.) Wiadomość o nominacji księdza Kłoskiego, Niemca, na biskupa sufragana gnieźnieńskiego, potwierdza także wychodzące pismo w Gnieźnie «Lech». W tutejszych kołach miarodajnych nie wiedzą dotychczas o tej nominacji.

Poznań, 25 listopada. (Wl.) Wczoraj na sejmiku w Starogrodzie, w Prusach Zachodnich, na wniosek posła Brejskiego, licznie zgromadzeni polacy uchwalili jednogłośnie protest przeciwko znanej napaści na ks. Zimmermana w uniwersytecie krakowskim.

Berlin, 25 listopada. (Wl.) Biura korespondencyjne podały w sprawozdaniu z wczorajszego posiedzenia parlamentu wiadomość, jakoby Koło polskie głosowało za wyborem na drugiego prezydenta Schultza, członka hakatystycznej partii rządowej. Wiadomość ta jest tendencyjnie zmyślona, gdyż polacy wstrzymali się od głosowania.

Berlin, 25 listopada. (Wl.) Według nadeszłych tutaj dziś wiadomości, zbuntowani marynarze wręczyli senatowi brazylijskiemu propozycję zgody pod warunkiem zupełnej amnestyi.

W mieście ruch normalny. Wczorajsze bombardowanie wyrządziło ogromne szkody.

Londyn, 25 listopada. (Wl.) Depesze z Rio de Janeiro urzędowe w dalszym ciągu zapewniają, że panuje zupełny spokój, prywatnie zaś

donoszą, że na jednym ze zbuntowanych pancerników zamordowano kapitana i kilku oficerów.

Konstantynopol, 25 listopada. (Wl.) Dzisiejszej nocy dokonano kradzieży w ministerjum wojny. Skradziono bardzo ważne dokumenty wojskowe i 4,000 gotówki. Sprawcy kradzieży dotychczas nie wykryto.

Bruksella, 25 listopada. (Wl.) Wczoraj odbyło się zgromadzenie delegatów górniczych z całej Belgii. Uchwalono jednodniowy dzienny strejk generalny, jeśli rząd nie wyda ustawy zabezpieczającej starosć. Termin strajku trzymany w głębokiej tajemnicy.

Nowy Jork, 25 listopada. (Wl.) Wiadomości z Meksyku brzmią pomysłniej. Urzędownie zapewniają, że w stolicy panuje spokój zupełny. Więzienia przepelnione. Dzień i noc krążą patrole wojskowe. Wiadomości z prowincyi brak.

Konstantynopol, 25 listopada. (Wl.) Rząd wniósł do mocarstw opiekuńczych protest przeciwko ostatnim uchwałom zgromadzenia narodowego kretańczyków i zagroził wypowiedzeniem wojny Grecji, jeżeli będzie popierała antytyrckie dążenia kretańczyków.

Z WARSZAWY.

* Wystawa zdobnictwa ludowego.

Poznanie obyczajów, poczucie i porywów ludu w dziedzinie piękna — i ich rozwoju, czyli nauka, etnologią zwana, jest jednym z najbardziej pociągających działów badań nad rozwojem narodowej kultury.

Na wystawę, która w Warszawie w lutym w roku przyszłym ma być otwarta — pożądaną są zbiory i pojedyncze okazy nietylko wyróżniające się swem pięknem, jaskrawością barw, oryginalnością ich zestawienia lub fantastycznością linii, lecz i okazy pospolite, szare, niepozorne, — posiadające jakiegóż ślady, choćby nawet nieudolnego zdobnictwa.

Z okazów większych, któreby w naturze nie dały się na wystawie pomieścić — można nadsyłać na wystawę fotografie lub modele i dokładne rysunki.

Wystawa obejmuje kilka działów — a mianowicie: budownictwa, snycerstwa, malarstwa i ornamentykę ludową. Idź e głównie o to, aby to nie były naśladownictwa, lecz istotne i autentyczne okazy ludowego zdobnictwa.

O, rózcz tego wystawa obejmuje dział ubiorów ludowych — przy czem również najważniejszy względ kwalifikacyjny stanowi autentyczność okazów.

Biuro wystawy mieści się w siedzibie towa-

rzystwa krajoznawczego — udziela ono wszelkich informacji i objaśnień codziennie w godzinach biurowych.

Deklaracje przyjmowane będą do d. 1 grudnia r. b.

Z KRÓLESTWA.

Sprzedaż dóbr poduchownych Majątki poduchowne Gojców i Bydiów, w pow opatowskim, należące do niejakiej Machajewowej, wystawione zostały na sprzedaż przez licytację. Dobra te dzierżawią właściwie koloniści, którzy pobudowali tu domostwa na tej zasadzie, że właścicielka obiecała sprzedać im przy pomocy banku włościańskiego zajęte parcele. Tranzakcyja ta atoli nie przyszła do skutku z powodu oporu władz, które zażądały, aby majątki odprzedano wyłącznie rosyanom.

Skarb. Z Mińska Mazowieckiego pisze jedna z gazet żydowskich: „Kopiąc w polu, należącym do p. Dernałowicza, chłopci znaleźli garneczek ze starami monetami polskimi, które pochodzą jeszcze z lat 1440—50. Chłopci skarb zaniesli do szlachcica, który go... zabrał, dając za to każdemu po 25 kop. Monety, przeważnie złote, przedstawiają wartość około 40,000 rb.“ Czy to nie bajka?

Lublin. Sąd dyscyplinarny instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Puławach postanowił wydać „za rozruchy“ jeszcze 4 studentów, tak, że ogólna liczba wydalonych studentów wynosi już 31.

Odpowiedzi Redakcji.

Panu M. Zur. Odnajawszy lokatorowi mieszkanie do 1 lipca, gospodarz nie ma prawa rugować go od Nowego Roku, wymówiwszy lokal w drugiej połowie listopada — o ile nie zachodzą takie okoliczności, któreby sędzia uwzględnił, jako to: nieregularne płacone komornego, niszczenie lokalu i inne. Stosunek między właścicielem domu a lokatorem u nas reguluje kodeks Napoleona.

Panu Ludwikowi Seiter w Łodzi. Sprawy tej poruszać w piśmie nie możemy z łatwo zrozumiałych względów.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy uczestniczyli w odprawieniu zwłok ukochanej córki me!

Zofii

na miejsce wiecznego spoczynku, jak również pp. lekarzom: Donchinowi, Meybaumowi, Kotznowi i H. Kohnowi za wyjątkowo serdeczną opiekę podczas jej choroby, składa serdeczne podziękowanie pozostała w głębokim smutku

3941 **Fanny Dreitzerowa ur. Fin.**

ś. † p.

Wacław Morsztynkiewicz

opatrzony śś. Sakramentami, zmarł dnia 24-go listopada 1910 r.

Pozostali w smutku Matka, Żona i Dzieci zapraszają krewnych i znajomych na nabożeństwo żałobne w kościele św. Stanisława Kostki, odbyć się mające w sobotę, dnia 26 b. m., o godzinie 10-ej rano i na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie 3-ej z domu przy ulicy Wólczańskiej № 210 na cmentarz Stary katolicki.

2965

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę najdroższym nam zwłokom

ś. † p.

EUGENII KLECHDOWEJ

a więc ks. Bakalarczykowi, w szczególności zaś dyr. Dworzaczkowi i kolegom lutni- stom za tak wspaniale wykonane pienia, serdeczne podziękowanie składają

Mąż i Synowie.

2959

W dniu 24 listopada r. b., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

ś. † p.

WACŁAW MORSZTYNKIEWICZ

inicyator i były kierownik I-szego Tkackiego Związku Roboczego w Łodzi.

W zmarłym tracimy długoletniego, uczciwego i sumiennego przywódcę, po którym żal i wspomnienia pozostaną na zawsze w naszej pamięci.

Zarząd
I-szego Tkackiego Związku Roboczego
w Łodzi.

2975

W dniu 24-tym listopada b. r. zmarł kochany nasz Mąż, Ojciec, Brat, przeżywszy lat 56

ś. † p.

JÓZEF MARJAŃSKI

Obywatel m. Łodzi.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Skwerowej Nr. 18 do kościoła św. Krzyża odbędzie się w sobotę, dnia 26 b. m., o godzinie 4-iej po południu, w dniu zaś 27 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie pół do 2-iej z kościoła na Stary cmentarz katolicki.

Nabożeństwo za spokój duszy odbędzie się w poniedziałek, t. j. dnia 28-go listopada w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej rano.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, w smutku pozostali

Żona, Dzieci i Brat.

2973

ś. † p.
Marya z Pruszyńskich Gajewska

żona intendenta przytyku noclegowego, opatrzona śś. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu, dnia 25 listopada 1910 r., przeżywszy lat 40.

Pograżeni w głębokim smutku mąż i dzieci zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Cmentarnej № 10, w niedzielę 27 listopada, o godz 3 po poł., na Stary cmentarz katolicki. W poniedziałek o godz pół do 9 ej, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św Józefa. 2967

W dniu 24 b. m. zmarł w czwartej wiosnie życia nasz najukochańszy synek

ś. † p.

Henio Pol.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok odbędzie się w sobotę, d. 26 b. m. o godz. 2-iej po południu z domu przy ul. Targowej № 62, na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych,

Stroskani Rodzice.

Kiermasz „Andrzejki” odbędzie się w niedzielę dnia 27 b. m. na korzyść III-iej ochrony przy Chrz. Tow. Dobroc.

W SALI KONCERTOWEJ przy ulicy Dzielnej № 18.

NAMIOTY I KIOSKI Z ROZMAITYMI TOWARAMI, ZABAWKAMI DZIECIENNEMI, Z WINEM, KOSZE SZCZĘŚCIA, OBÓZ CYGAŃSKI, ORKIESTRA I WIELE INNYCH NIESPODZIANEK. — Początek o godzinie 3-iej po południu. Bilety wejścia: osoby dorosłe 50 kop., dzieci 25 kop. 2869

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuję od godziny 8 — 1-iej w południe i od 4 — 8 wieczorem; w niedziele i święta od 9 — 2 w poł. 149r

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,
ulica Średnia № 5.

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Sypilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746-r

Dr. I. Lipszyc
choroby dzieci.

Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp
WSCHODNIA № 45. 294

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych oraz niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ
powrócił.

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem vibracyjnym.

Zachodnia 33 (obok Lombar. skc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE. WŁOSÓW, WENERYCZNE I MOGZOŁCOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—8 po poł. 1420-r

Dr. Leyberg

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich ordynuje jako specjal. chorób Wenerycznych, płciowych i skórnych codziennie 8—12; 5—8; panie 12—1. Niedziele i święta tylko przed obiadem. **Króleka 5.** 1439r

Dr. med.

Alexander FABIAN

przyjmuje codziennie do g. 10-9 rano i od 4 — 7 po południu.
ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) 2251
Choroby nerwowe i wewnętrzne

„Leśniczówka”

w sobotę dnia 26 b. m. odbędzie się wieczornica na

Benefis

P. WIDAWSKIEGO.
Początek o godzinie 8 wieczorem do 6-iej rano 2923-2-2

Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszczki na twarzy) i wenerycznych (sypilis)

Dr. S. SZMITKIND
ŚREDNIA № 2.

Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetycznym.
Przyjmuje od 8 do 2-iej po poł i od 4 do 9 wiecz. 469r

SYNDYK TYMCZASOWY
MASY UPADŁOŚCI
NAUMA DANGIELEWICZA

z mocy 502 art Kod. handl niniejszym wzywa wszystkich wierzycieli upadłego Nauma Danglewicza, aby w ciągu 40 dni, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosili się osobiście lub przez swych pełnomocników do niżej podpisanego syndyka i przedstawili swoje tytuły, na mocy których są wierzycielami lub złożyli je w kancelaryi II-go Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

Stanisław Chrzanowski,
advokat przysięgły.

Piotrków, 24/XI—1910

MEBLE

różne wyprzedaje nataniej żyjącym na raty. Mikołajska 23. 2949-5-1

Z powodu zmiany interesu, jest

KAWIARNIA

do sprzehania. Zielony Rynek 35, z kompletnem urządzeniem, gazowe oświetlenie, z dwoma biardami Egzystuje od 6 lat. 3945 3-1

Obiady smaczne i zdrowe po 30 kop. w domu prywatnym. Piotrkowska № 115 m. 6. 4101 1

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14
Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 5-8 nn 1476r

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu

ul. Zielona Nr. 11.
Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 pp.

JĘZYKI NOWOŻYTNE

ZAPISY

na rozpoczynające się 1-go grudnia
nowe tanie wykłady
języków nowożytnych

udzielane przez
dplomowanych nauczycieli
odpowiednich narodowości

przyjmowane są codziennie od 10-1 i 4-10
(w niedziele i święta tylko przed południem).

Najlepsza metoda!
Szybkie postępy!

(Konwersacja, gramatyka, stylistyka, literatura,
korespondencja prywatna i handlowa).

Dyrekcja instytutu języków nowożytn.
D-ra KUMMERA

(Kursy zatwierdzone przez Minist. Oświaty).

Południowa 3. Piotrkowska 16.
2903 6

JĘZYKI NOWOŻYTNE

Patentowane nieślizgające się Kalosze „Kolumb”

najlepszej marki a także i-ma PETERSBURSKIE
dostać można u

S. DANCIGA
POŁUDNIOWA № 13.

Tamże największy wybór cerat, gamowych prze-
ścieradeł, linoleum, dermatoidów i innych
skórzanych imitacji. Dywany płaszowe, jatowe, ko-
kosowe i inne, chodniki, wycieraczki, por-
tyery, firanki, story, lambrekiny etc.

Wszystko po hurtowych cenach!



4182-5



Fosfatyna Faliera

przyjemny pokarm najod-
powiedniejszy dla dzieci
od 6 miesięcy do 10 lat,
zwłaszcza w czasie odła-
czania od piersi i w okresie
rośnięcia. Ułatwia żęko-
wanie i zapewnia praw-
dłowy rozwój kości.

Sprzedawca w składach
aptecznych i aptekach.
Występnie o'ę bezwartościowych naś' down'ctw. 3420-24-14

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. **Konsultacja
bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Piomba
35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka
i reparacye sztucznych zębów 50 kop.** Przy
klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu
sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze
dentyści. 5364154

Drobne ogłoszenia.

AA. Lustro toaletowe z świecz-
nikami do sprzedania ta-
nio. Przejazd № 48, m 12.
7809-6-5

A. Meble rozprzedam za bezcen
aby zaraz: piękny garnitur
mebli salonowy, tremo, kredens,
stół, krzesła, szafę, komodę, łóż-
ka z materacami, umywalkę, oto-
manę dywanową, biurko meskie
i damskie, zegar, gramofon, lam-
py, ekran, parawanik, kuchenny
kredens Główna № 42 mieszk. 91,
w drugiem podwórzu. 7872-2p2

A wokat, Warszawa, Wilcza 18,
sprawy, porady, przyjmuje do
11-ej i 5-7 pop. Niezamożnym
ustępstwo. 3780-30-25

B ucnalter z dingoletnią prakty-
ką w branży młynarskiej, po-
szukuje posady, lub odpowiednie-
go zajęcia. Łaskawe oferty w
„Rozwoju” dla A. O. 7879-3-2

C złowiek potrzebny, znający
dobrze miasto, do dorozki. —
Piotrkowska № 141. 7932-1

C hłopczy zaraz płatni do słu-
sarni meblowej — potrzebni.
Mikołajewska 27. 7803-2p-2

D o wynajęcia 3 pokoje z kuch-
nią z osobnym korytarzem lub
pokój z kuchnią. Wiadomość:
Lubelska № 8, u gospodarza.
7881-3-2

D o sprzedania dwa magle w do-
brym stanie ul. Suwalska 18.
7841-3-3

D o sprzedania dwie bryki to-
warowe. Ulica Zagajnikowa
№ 5, przy ulicy Sredniej, u ko-
wala. 7845-3-3

D o sprzedania czarna suknia
daksamitna i jedwabna. Pała
męskie Piotrkowska 144 III pię-
tro. 7873-3-2

D o sprzedania 2 łóżka żelazne,
niklowane, z materacami, kre-
dens i 6 krzesel dębowych, zegar,
lustro, serwantka i różne krzesła.
Przejazd 41, u fryzjera 7932 2 1

D o sprzedania saniki peterbur-
skie, szafa do chomont, libe-
rya stangrecka i powóz mało
używany. Widzewska 99
7935-2-1

J est zaraz pokój do wynajęcia,
I piętro, front. Przejazd 46
m. 4 7920 3 1

K upę szkołę lub założę do
spółki Koncesyę mam. Oferty
składać w „Rozwoju” pod „Sko-
ła”. 7912-3-1

K awiarnia z dwoma bilardami
zaraz do sprzedania. Widzews-
ka № 49. 7907-3-1

K oń krwi angielskiej do sprze-
dania Grabowa № 27. 7928-3 1

K oza bura przybłąkała się w pią-
tek 11 listopada, wieczorem.
Odebrać można u Tomczaka,
Cmentarna 10 7930-2 1

K rawcowa zupełnie uzdoiniona
znajdzie zajęcie w domu pry-
watnym. Wiadomość: Mikołajew-
ska 40 m. 6. 7854-2-2

M łoda osoba, przyjezdna, po-
szukuje miejsca gospodyni do
pojedynczej osoby. Łaskawe ofer-
ty w „Rozwoju” dla L. P.
7837-3-3

M łoda przyzwolta paucienka po-
szukuje miejsca do dzieci,
z syciem. Oferty w „Rozwoju”
dla A. S. 7886-3-2

M łody człowiek, prawosławny,
poszukuje miejsca woźnicy.
Wiadomość ulica Krucza № 4,
Franciszek Sitek. 7882-2-2

M aszynę do szycia sprzedam
tanie. Ulica Rybna 17-19.
7846-3-3

N akładacz, który już pracował
w drukarni, może się zgłosić,
Przejazd 8, do drukarni „Roz-
woju”

O tomany gotowe dywanowe plu-
szowe wyjątkowo tanio, ma-
terace sprężynowe 28 rubli para,
roboty solidna. Rozwadowska 11
tapicer. 7919-2-1

P okój umeblowany do wynaję-
cia, Andrzeja 7 m. 32. Wia-
domość tylko u Kolubińskiej, nie
u stróża. 7903-3-2

P iwiarnia zaraz do sprzedania.
Wiadomość ulica Konstancy-
nowska № 153. 7861-3-3

P okój z oddzielnym wejściem
zaraz do wynajęcia. Wia-
domość u stróża, Nawrot № 50.
7887-2p2

P ragnę pobierać lekcji niemiec-
kiego u rodowitej niemki. —
Oferty pod E. Z. w admin. „Ro-
zwoju”. 7796-3-3

P otrzebne zdolne stanczarki i
spódniczarki do magazynu su-
kien. Zawadzka 14 7936 1

P rawnia chemiczna i farbiarnia
do sprzedania. Piotrkowska
nr. 176. 7937-2-1

P otrzebni: stróż i stangret. Zgło-
sić się: Wólczańska 57.
7925-3-1

P otrzebne zdolne podręczne do
krawiectwiny. Główna 55
m. 10. II gie piętro. 7927-2-1

P otrzebne zdolne panny do szy-
cia Staro Zarzewska 27 m. 27.
7913-1

P iac do sprzedania z oficyną i
sklepem, zdatnym dla rzeźnika.
Wiadomość Wodny Rynek № 8
m 12 7934-1

P rzybłąkał się pies, duży, czar-
ny. Odebrać go można ulica
Pańska № 7 u piekarza 7856-3-3

Sprzedam zaraz skład węgla i
2 magle. Rzgowska № 44
7853-3-3

Sklep do sprzedania kolonialno-
dystrybucyjny. Nowo Zarzew-
ska nr. 11. 7836-3-3

Słusarz mechanik poszukuje po-
sady, również może prowa-
dzić samodzielnie parowe maszy-
ny, światło elektryczne, posiada
odpowiednie świadectwa Adres
Przejazd 12 u L. Staskowskiego,
od godziny 10-12 i 4-6.
7859-3-3

Sprzedam sklep kolonialno-uy-
strybucyjny. Konstanynowska
nr. 53. 7931-3-1

Sklep kolonialny do sprzedania
z powodu zmiany interesu.
Przedziałana nr 109 7924-3-1

Sklep kolonialny do odstąpienia
od Nowego Roku. Olgińska
nr. 2 7918-3-1

Sklep zaraz do sprzedania z po-
wodu zmiany interesu. Ulica
Wólczańska 87 7878-3pp2

Sklep spożywczo dystrybucyjny
zaraz do sprzedania. Wia-
domość Przedziałana № 5. 7828 5 4

Sprzedam sklep rzeźniczy z ca-
łym urządzeniem, z powodu
zmiany interesu, za przystępną
cenę. Ul. Rzgowska № 46.
7893-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny
zaraz do sprzedania z powodu
choroby. Ulica Aleksandrowska
№ 68 7723-6-5

Sklep do wynajęcia od 1 sty-
cznia, ul. Włodzimierska nr. 43
(Kozliny). Wiadomość na miejscu.
7895-3-2

Urządzenie sklepowe do sprze-
dania Nowo Sikawska 22. Ba-
łuty. 7870-3-3

Uczeń z 5-cio klasowym wy-
kształceniem poszukuje zaję-
cia w biurze lub kantorze Oferty
pod „W. W.” w „Rozwoju”
7854-3-3

W Bałutach kupię dom, do 30
tysięcy. Oferty pod „Dom”
w administracji „Rozwoju”
79 0-2-1

Willa-pałacyk okazuje do
sprzedania. Krótka 9 m. 15.
7409-10-0

Zdolna krawcowa poszukuje szy-
cia w domach prywatnych. Ofery
proszę składać w „Rozwoju”
pod „A. K.” 7839-6-6

Zaginął chłopiec 5-cio letni, w
czarnym ubraniu w białe
paski. Proszę odprowadzić go
na ulicę Aleksandrowską 47 do
stróża, na imię mu Feluś. 7915

Zaraz bardzo tanio do sprze-
dania, urządzenie piwiarni. Wia-
domość Przedziałana 37 m 18.
7894-2-2

Zaginął w środę wieczorem pies
buldog, złoty, oparzony na
prawej łopacie. Łaskawy znalazca
raczy go odprowadzić za wynag-
rodzeniem: Widzewska 127.
7929-3-1

Zaginął pies „Dog” duży, szary,
obroża łańcuchowa z kłódką.
Nieprawny właściciel pociągnięty
będzie do odpowiedzialności są-
dowej. Zawadzka 8 m 4.
7914-3-1

2 pokoje umeblowane lub nie, do
wynajęcia zaraz. Nawrot 33
m. 8. 7875-3-2

200000 sztuk cegły do sprze-
dania. Wiadomość st.
Łógi-Karolew w bufcie.
7888-3-1

Zagubione dokumenty.

Andrzej Lesniczak zagubił kar-
tę od paszportu, wydaną z fa-
bryki Festera. 7860-3-3

Arno Laze zagubił kartę od pa-
szportu, wydaną z fabr. Gó-
reckiego i S-ki 7917-1

Józeta Miszczak zgubiła paszport
wydany z gminy Kowale Pańskie
powiatu Tureckiego. 7895-3-2

L. Derheld zaenbił kwit kau-
cyjny nr. 5207 na rb. 40, —
z dnia 28/8 1907. 7844-3-2

Maryanna Dobosiewicz, zagubi-
ła paszport, wydany z gminy
Stanisławów gub. Warszawskiej.
7906-3-1

Zaginęła karta od paszportu,
wydana z fabr. Grohmana na
imię Bronisława Garbowicza.
7926-3-1

Zaginął paszport, na imię Sam-
sona Cymmera, wydany z gm.
Borzenin, gub. Kieleckiej.
7921-3-1

Zaginął paszport, na imię Ada-
ma Kowalskiego, wydany z gm.
Drzewce 7911-3-1

Zaginął kwit od paszportu, na
imię Stanisława Trzezińskiego, wy-
dany z fabr. Szeikerta.
7903-3-1

Zaginął kwit od paszportu, na
imię Enlla Bednara, wydany
z fabr. Grohmana 7887-1

Zaginął paszport na imię Fel-
liksa Wolszlegera, wydany
z gminy Brus, pow. Łódzkiego.
7752-3-3

Zaginął paszport, wydany przez
wójtę gminy Gospodarz na imię
Antoniny Brzezinskiej. 7897-3-2

Zaginął paszport, na imię Mo-
ska Rezenfarba, wydany z gmi-
ny Plechoszów gub. kieleckiej.
7896-3-2

Zaginęła karta od paszportu na
imię Franciszki Matuszewskej
wydana z fabryki H. Schleja
7891-1

PUDER Laboratorium

VENUS St. GÓRSKIEGGO, Warsza-
wa, Leszno 12.

Najdelikatniej przystaje do
twarzy, przyrządzony podług
najnowszych wymagań higieny,
analizowany i odznaczony na 6-ciu wystawach lekarsko-hygien-
icznych, najwyższymi medalami i polecony dla
jako najlepszy puder krajowy w ozdobnem bla-
szanem opakowaniu. 2611

Pań,
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!!!

CENA próbných pudełek 15, większe 30, 50 kop. i Rb. 1.

Hacele H do podków

oryginalne Leonhardta, znane z wyborowe-
go gatunku, z marką fabryczną [L] [C]
na którą przy nabywaniu haceli należy zwracać
specyjalną uwagę.

KRZYSZTOF BRUN I SYN
w Warszawie, Plac Teatralny. 2959 8

ODEON

Przejazd 2,
róg Piotrkowskiej.
Telefon 15-81.

WSPANIAŁY PROGRAM w 3-ch częściach

Piątek i Sobota dnia 25-go i 26 go listopada 1910 roku

NAD PROGRAM

Pogrzeb Hr. L. N. Tolstoja.

Wielki wybór

Skunksowych kołnierzy	29.—
Rasztankowych „	6.75
Karakulowych „	16.—
Imitacje skunks. „	4.25
Skunksowych mufek	28.—
Rasztankowych „	5.75
Karakulowych „	12.—
Imitacje skunks. „	2.25

Nadzwyczaj tanio!

Futra damskie z kołnierzem karakulowym 50.—

Żakiety futrzane barankowe, fokowe i żabkowe
w wielkim wyborze od rb. 55.—

Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100.

2937



Przechodząc ul. Kolejną do Włodzkiej № 50, zgubiony został paszport na imię Majora Rosenblatta, wydany z gm. Sulejów, kub. plotk., i książka notesowa z różnymi papierami. Proszę zwrócić do składu węgla na ul. Kolejnej № 9, do p. M. Rosenblatta. 4188-3-3

Zaginęły 2 czeków po 1000 rb. każdy, wystawione przez Jakóba Lewina, na imię domu handlowego Wilhelma Landaua, Łódź, pod №№ 25777 i 25778, bez oznaczenia na nich terminu zapłaty. — Ostrzegamy przed nabyciem tych czeków. **Jakób Lewin**, Łódź, Piotrkowska 64. 4190-3-3

Akuszerka

II-go rzędu
poszukuje posady.

Oferty proszę składać: Cukrownia Lesmierz, poczta Łęczycy, S Małowska 2-87 & 3



Oryginalne pudełka Pigulek Cauvin'a zaopatrzone są w plombę komorową 2409-9-5

NAJTANIEJ

zajęce, sarny, karapaty i t. d. mssio, lit. wędlina, owoce, jajka, miód i wszelkie inne produkty wlejskie tylko w firmie „Zagony”. Piotrkowska 103, w podwórzu 2934-3-2

Poszukuje się lokalu

od 1 stycznia lub od 1 kwietnia, złożonego z jednej obszernej sali i dwóch mniejszych pokoiów między ulicami Konstantynowska, Przejazd, Mikołajewską i Włodzka. Oferty w Adm. „Rozwoju” dla Towarzystwa 2925-3-2

Do sprzedania

dom drewniany

z komórkami i ogrodem u T. Kanuszczyńskiego. Pabianice, Ulica Długa № 88 4193-3-3

Drugi buchalter

poszukiwany jest do Towarzystwa Akcyjnego. Wymagana buchalteria, znajomość języków: rosyjskiego, polskiego i niemieckiego, oraz korespondencya w 3-ch językach. Oferty w 3-ch językach z opisem dotychczasowego zajęcia składać w adm. „Rozwoju” pod „W. I. 150”. 4196-3-3

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla cudzoziemców. Metoda ułatwiona. Tam też mogą się zgłaszać osoby, zainteresowane edukacją. Ulica Długa 83, I piętro. 3430d

DZIŚ I CODZIENNIE THE ENGLISH SKATING-RING

przy ul. Olgińskiej Nr. 14.

Po dokonanych technicznych ulepszeniach w wrotniku, takowe otwarte i poleca się nadal Sz. Publiczności.

Jazda na kółkach w specjalnie wspaniale urządzonej sali. Popisy wszechświatowego championa Skatingu M-r A. L. Turnera z Anglii.

4 seansy dziennie:

I-y od 10^{1/2} do 1 po poł. i II-gi od 2^{1/2} do 5 po poł. Ceny wejścia: na I i II seans 25 kop.; za użycie toru i tyżew 25 kop.

III-i od 5^{1/2} do 8 wiecz. i IV-y od 8^{1/2} do 11^{1/2} wiecz. Ceny wejścia: na III i IV seans 35 kop.; za użycie toru i tyżew 35 kop.

ORKIESTRA ARTYSTYCZNA. CAFE RESTAURANT.

Nauka jazdy za kwadrans 40 kop.

UWAGA: Przy abonamencie ceny niższe.

Ucząca się młodzież i dzieci płacą połowę.

2951-2

Z poważaniem Dyrekcya.

Teatr „Moderne”

(Ul. Krótka № 1).

Dziś i dni następnych nad program wielki, ważny i zajmujący na czasie obraz:

Zdarzenia w miejscowości Astapowo, gdzie ostatnio zamieszkiw. i Hr. L. N. Tolstoj, jego rodzina, a także doktorzy, którzy leczyli Hr. Tolstoja.

Prócz tego, pomiędzy innymi obrazami, demonstrowany jest przeszły głośny dramat japoński „TAJFUN”. 2953

ZNANY CYRK A. DEVIGNE

w nowo wybudowanym komfortowym budynku przy TARGOWYM RYNKU.

Jutro, dnia 26 listopada 1910 r.

2 WIELKIE PRZEDSTAWIENIA 2

DZIENNE o 8 ej po poł. i WIECZOROWE o 8^{1/2} wiecz. Każdy kupujący bilet na przedstawienie dzienne posiada prawo wprowadzenia jednego dziecka bezpłatnie, albo też dwoje dzieci ma prawo wstępu za jednym biletem. Jak w dzienne tak i wieczorowem przedstawieniu przyjmą udział wszyscy artyści.

Trzeci debiut M-r DASSIE ze swymi cudnie tresowanymi psami.

Debiut angielskiego dzokeja DE EPSON S-r HUBERT

Debiut FELIXA CARIOTA — przezwanego „Indusom”.

Debiut komedno-muzyczny ekscentryków Rodziny Stefens.

Do obszernego programu wejście BALET Klub 50 kłownów

Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8^{1/2}, wiecz. 4174

ANONS: W niedzielę 27 listopada dwa przedstawienia.

Szczegóły w afiszach i programach

Sapinol

poczwośnie zgęszczony wyciąg z igliwia sosnowego do kąpiel

nagrodzony na wystawie „Czystość — to zdrowie” medalem srebrnym

poleca Apteka J. BOBAKOWSKIEGO Krak. Przedm. № 59 w Warszawie. ZADĄĆ WSZĘDZIE! W Łodzi, u L. SPIESS i SYN. 1660